

Piknik Rodzinny w Parku im. Paderewskiego

W pełni lata, przy idealnej pogodzie, w niedzielę 19 lipca, Park im. Ignacego Paderewskiego napelniał się wrzawą. Przy wjeździe powiewały barwne flagi. Sznury samochodów wjeżdżały od rana szeroko otwartą bramą. Do parku przybyły nieprzebrane tłumy ludzi. Wstęp był bezpłatny, trudno zatem było ocenić liczbę osób. Wg oceny większości zapytanych, liczba osób wynosiła 3 tys. Niektórzy podawali liczbę 2 tys. Ktoś rzucił 20 tys.! Padła też liczba 500. Jak

114 jest jedną z kilkudziesięciu placówek SWAP, z których prawie wszystkie działają w Ameryce. Została założona 1930 roku w Toronto. Już za rok obchodzić będzie 80 rocznicę swojego istnienia. Ich działaniu przewodzi pamięć o wielkiej postaci pierwszego bojownika o wolność Polski Ignacego Jana Paderewskiego i generała Józefa Hallera. Placówka 114 SWAP należy do Kongresu Polonii Kanadyjskiej Okręgu Toronto. Credit Union to największa polonijna instytucja finansowa na świecie, która świadczy usługi finansowe dla klientów indywidualnych i firm. Aktywnie



Dyrektor Naczelny Centrali Halina Marszałek McGregor oraz przedstawiciele Zarządu, Radę Dyrektorów reprezentował Przewodniczący Karl Fularczuk, wiceprzewodniczący, sekretarz i dyrektorzy. Byłoby dużą nieostrożnością wymienić nazwiska, albo nawet podać przybliżoną liczbę reprezentantów Credit Union. Wszędzie widać było znane postaci z TV, życia polonijnego i z biur Credit Union.

Placówkę 114 SWAP reprezentował Komendant Krzysztof Tomczak wraz małżonką, zarządem oraz wieloma współpracownikami z organizacji i przyjaciółmi.

nie zaskodził pożartować, pośmiać się, wypić piwo i gdzieś razem pojechać na kilka dni z rodzinami, a także z teściami. W czasie Mszy Św. pięknie grali na instrumentach smyczkowych górale. Przyniesione zostały do ołtarza dary. Chleb niesli przedstawiciele Placówki 114 SWAP. Owoce i winogrona, symbolizujące wino, niesli reprezentanci Credit Union. Kwiaty, symbol młodości podala młodzież z „Białego Orła”.

Z pewnością zachwycone tym były dzieci i wszyscy, którzy z niecierpliwością czekali na polskie potrawy. Niektórzy tatusiowie,



widzieć różne są oceny. Jedno jest pewne, tylu ludzi dawno tu nie było. Piknik Rodzinny zorganizowany został przez Placówkę 114 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce oraz Naszą Credit Union, z przeznaczeniem dochodu na cele charytatywne. Placówka

bierze udział w życiu Polonii i Kościoła.

W pikniku uczestniczył prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej Władysław Lizon z małżonką i reprezentanci wielu organizacji polonijnych. Nie sposób wymienić wszystkich przedstawicieli Credit Union, którzy przybyli na piknik. Obecna była



Wśród nich byli zastępcy komendanta, sekretarz, panie z Korpusu Pomocniczego, których popielato niebieskie peleryny, furazętki i sztandary znane są całej Polonii z wielu uroczystości. Do towarzyszy z Placówki 114 dołączył się Mieczysław Lutczyk ze Stowarzyszenia Weteranów im. gen. Sikorskiego w Oshawie z żoną, synem i wielką rodziną. Poprzedniego dnia obchodził on 90 urodziny w gronie 90 najbliższych krewnych i przyjaciół w domu SPK. Mało już jest prawdziwych weteranów na uroczystościach polonijnych.

Mszę Św. odprawił Prowincjał O. Janusz Błażej OMI. Kazanie poświęcone było rodzinie. W życiu rodzinnym często dochodzi do nieodpowiedzialnych czynów i trudnych decyzji. Często w życiu wewnętrznym młodych ludzi pojawia się pustka, której nie umieją wypełnić. Odpowiedź jest prosta. Potrzeba większej życzliwości, ofiarności i szczerości w rodzinie. Jeśli te zasady istnieją w rodzinach, czujemy się lepiej. Mamy więcej energii. Dziś w środku lata wzywani jesteśmy na wypoczynek. Kiedy w rodzinach nie ma czasu na odpoczynek, rozmowy i wspólne przebywanie, rodzi się stres i zaciętość. Na wakacjach

z mina winowajców, chyłkiem się przemylkali jeszcze w czasie Mszy Św. po te pachnące, gorące kapuściane dania, zanim zostali do tego zachęceni przez kończącego Mszę Św. celebranta. O. Prowincjał zdawał się być w tym dniu pobłażliwy. Zachęcił do jedzenia, picia i jak najdłuższego przebywania w parku, bo w domu czasem rodzą się kłótnie. Kolejka w mig urosła i trwała do wieczora. Nieduża grupa ludzi podążyła w kierunku nowego krzyża, postawionego niedawno w parku, gdzie nastąpiło poświęcenie tego symbolu przywiązania do wiary. Wysoki krzyż z nierdzewnej stali nieprędko zmurszeje.

Program artystyczny prowadził kierownik Oddziału Brampton Stefan Holda. Wystąpiły znakomite zespoły taneczne „Biały Orzeł” i „Harnasie” w barwnych strojach, lśniących w słońcu. Zwiewne, uśmiechnięte tancerki i żwawi tancerze, otrzymali wielkie brawa za pięknie wykonane tańce. Było wielu solistów. Teresa Klimuszko, jak zawsze w doskonałej formie, ubrana była przepięknie i podobnie pięknie śpiewała. W kilku piosenkach towarzyszył jej na scenie 90 letni jubilat.

cd. na str. 28

Dedykowane w wierze by służyć naszej katolickiej społeczności

Assumption Cemetery

oferuje różnorodne
opcje pochówku
wśród zadbanych
zielonych
terenów
ozdobionych
znakami i
symbolami
naszej wiary.

Dostępne
pomieszczenia do
organizacji styp i
rodzinnych
przyjęć z
cateringiem po
pogrzebie.



Aby dowiedzieć się więcej o naszych nieoprocentowanych ratach lub by otrzymać bezpłatną broszurę z cennikiem - Cemetery and Estate Planning Guide - zadzwoń do Assumption Cemetery na 905.670.8801 lub odwiedź nasze biuro przy 6933 Tomken Road w Mississauga.

